

Z pozostałych kart historii



Podczas porządkowania mojej biblioteczki natknąłem się na zapomnianą przeze mnie teczkę, w której przechowuję dokumenty związane z mającym miejsce wiele lat temu Ogólnopolskim Konkursem Krajoznawczo-Turystycznym pod nazwą "Szlakami Polski Ludowej". Otóż chodzi mi tutaj o 30-osobową grupę zapaleńców z zakładowego koła PTTK nr 12 przy Fabryce Maszyn Papierniczych w Cieplicach. Członkowie tego koła postanowili w 1969 roku wziąć udział we wspomnianym konkursie, aby przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa na szlakach turystycznych Karkonoszy oraz aby uczcić pracą 25 rocznicę powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy. Po przemyśleniu sprawy doszli oni do wniosku, że najlepiej będzie zająć się naprawą i konserwacją szlaku czarnego na odcinku od Trzech Jaworów (koło Jagniątkowa) do schroniska "Pod Łabskim Szczytem". W lipcu 1969 roku dzięki ich pracy szlak został całkowicie oczyszczony i doprowadzony do stanu używalności. Według kuponu konkursowego potwierdzonego przez pracownika schroniska wynika, że przepracowano wówczas 75 godzin. Mimo tak wielkiego wysiłku wszyscy byli zadowoleni z efektów jakie przyniosła ich praca. Aby jednak wyniki przeprowadzonej akcji nie poszły na marne, zarząd Koła nr 12 wystosował w dniu 01.08.1969 r. apel do działaczy i członków PTTK regionu jeleniogórskiego. Do apelu tego przyłączyli się również członkowie zakładowego koła ZMS. W apelu czytamy: "Biorąc udział w Ogólnopolskim Konkursie Krajoznawczo-Turystycznym "Szlakami Polski Ludowej" postanowiliśmy dokonać konserwacji i uporządkowania czarnego szlaku turystycznego na trasie Jagniątków - schronisko "Pod Łabskim Szczytem", tak aby nadawał się on do uprawiania turystyki pieszej i narciarskiej. Ponadto zobowiązaliśmy się do objęcia stałej opieki nad tym szlakiem. Jest to nasz czyn społeczny dla uczczenia 25-lecia powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy. Wzywamy wszystkie koła ZMS i PTTK naszego regionu do podjęcia podobnego czynu społecznego. Niech na 25-lecie nie będzie zaniedbanych szlaków turystycznych. Przyczynimy się do tego, żeby szlaki w Karkonoszach stały się wizytówką naszego regionu!". Słowa te podpisali Kazimierz Krawczyk, Alicja Broniszewska, Paweł Gleń i Adam Arndt.

Już nazajutrz, bo 02.08.1969 r. powyższy apel przedłożono na naradzie w Karkonoskim Parku Narodowym, a 24 września tegoż roku potwierdzono objęcie opieki nad omawianym szlakiem. Stosowne pismo przekazano dyrekcji KPN. Niedługo potem, bo 28 września wysłano do dyrekcji KPN kolejny meldunek, w którym poinformowano o wykonaniu następnych prac porządkowych w dniu 23 września przez grupę sześciu osób. Oczyszczono wówczas trasę z większych kamieni, wykonano około 25 drobnych odwodnień odprowadzając strumyki i ciekły wodne na pobocze trasy lub do lasu. Zabezpieczono uszkodzony mostek w pobliżu schroniska oraz wykonano przecinkę w wiatrołomie umożliwiającą swobodne przejście. Po stwierdzeniu uszkodzenia zaworu studzienki przy punkcie poboru wody i silnego wycieku wykonano prowizorycznego odprowadzenia jej do przepływającego obok strumienia i zawiadomiono Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Cieplicach. Ponieważ wykonanie wszystkich prac porządkowych, zabezpieczających i konserwacyjnych tylko na tym jednym szlaku przekroczyło możliwości działających społecznie ludzi, wykonano dokładny wykaz prac, jakie powinny być przeprowadzone przez jednostki do tego powołane.

Niestety i tym razem przyroda okazała się silniejsza. Udowodnione zostało, że czas działa tylko na jej korzyść, a brak działania ze strony ludzi zawsze kończy się porażką tych ostatnich. Bo przecież niemożliwe jest na dłuższą metę utrzymywanie z nią walki siłami ludzi działających na zasadach wyłącznie dobrej woli. W związku z tym, że znalazła się kiedyś grupa miłośników gór pragnących coś dla nich zrobić, pozwoliłem sobie na tych kilka zdań przypomnienia o czynach zapisanych na pozostałych już kartkach papieru. Aby ukazać wkład pracy każdego z tych ludzi, prezentuję poniżej nazwiska społecznych opiekunów szlaku czarnego według listy z 1969 r. (w nawiasach wyliczam ile razy brali oni udział w pracach): Kazimierz Krawczyk (3), Tadeusz Skrzypiński (1), Andrzej Szwarz (2), Antoni Wójcikiewicz (1), Andrzej Koźma (1), Halina Spalle (1), Jan Dziwoński (2), Henryk Włodarski (1), Waldemar Witkowski (1), Tadeusz Golicz (1), Roman Gajewski (1). Nie są to, rzecz jasna, wszyscy.

Krzysztof Tęcza